

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## Prenumerata:

Miesięcznie mk. 5.— :: Kwartalnie mk. 15.—  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie mk. 6.—

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

## Redakcja i Administracja:

Dzielnia 22.

Redaktor przyjmuje od 6—7 wiecz.

## Ogłoszenia:

Zwyczajne: 65 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).  
Drobne: 10 fen. za wyraz, najmniej 1.— mk. Dla poszukujących pracy wyraz 5 fen.  
Nadesłane: przed tekstem 2 mk., w tekście 250 fen., po tekście 150 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)  
Nekrologi: 1.— mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

Wszystkim tym, którzy swą łaską i współpracą przyczynili się do oświetlenia i pomyślnego rezultatu Konferencji-Kautu, arządzanego dnia 15-go marca r. b. na rzecz Łódzkiego Towarzystwa Ochrony Kobiet niniejszym wyrażamy serdeczne podziękowanie.

### ZARZĄD

Łódź. Żyd. Tow. Ochrony Kobiet.

## Ostatni przewrót na Węgrzech.

Za „dawnych dobrych czasów”, przed wojną jeszcze, gdy jedyną sensacją czytającej publiczności były burdy i awantury w parlamencie węgierskim, pewien publicysta poznański rzucił o stosunkach węgierskich bardzo trafną uwagę. Powiedział on mianowicie, że wszystkie te gwałtowne walki parlamentarne są właściwie tylko wielką komedią odgrywaną przed zagranicą, dla zamyslenia oczu państwom sąsiadnym.

W sprawach polityki zagranicznej istnieje na Węgrzech właściwie jednolity front, lecz by pozostawić sobie możliwość wyjścia z wszelkiej sytuacji, by mieć taką kartkę na zapas, udaje się z wielkim temperamentem komedię walki politycznej. Gdy więc po jakimś czasie zmieniają się zasadniczo zewnętrzne warunki polityczne, gdy nowa sytuacja wymaga nowych ludzi, gdy dawna orientacja została skompromitowana, na forum politycznym występuje opozycja, mogąca się powołać na swą przeszłość polityczną.

Tak było też w ostatnich czasach! Węgry byli jedną z głównych sprężyn tej wojny. Gorący patrioci, więcej nawet — szowiniści zawzięci uprawiali czysto imperialistyczną politykę. Nie posiadając absolutnej większości w swym własnym państwie, ze względów narodowych a nie polecznych, wprowadzili wprost dzięki lawo wyborczej do parlamentu. Uściskali łowców, rumunów na Siedmiogórze nawet... Niemców! Byli prusakami! monarchii naddunajskiej. Madziaryzacja była ich naczelnym hasłem!

Podobną politykę prowadzili w dziedzinie spraw zewnętrznych. Węgry byli środkiem tej t. zw. „partii wojennej”, która pchała Austrię do wojny z Serbią, pomagając się ekspansji na południe, siała kłótnię wśród narodów bałkańskich. Opierali oni sojusz z imperialistycznymi Niemcami, choć naród węgierski czuł nieważność do Niemców od niepamiętnych czasów. „Raison d'Etat” (racja stanu) tego wymagała — a Węgry są przede wszystkim wytrawnymi politykami. Gdy z wojna wybuchła (do czego i hr. Tisza rączkę swą przyłożył!), gdy zapętane zostały demony nienawiści naddunajskiej — Węgry stali się w monarchii naddunajskiej duszą tej wojny.

Ich to maż opatrnościowy człowiek „dobrej ręki”, niezapomniany Tisza trząsł węgierskie były najpewniejszym, najkarniejszym i nawet (jak Niemcy twierdzili) najważniejszym elementem w armii austr-

jackiej. W parlamencie węgierskim od czasu do czasu zrywały się formalne burze przeciwko rządowi austriackiemu. Lecz nie były one zwrócone przeciwko polityce wojennej, przeciwko sojuszowi z Niemcami. Broń Boże! „Elfen Hindenburg” było najpopularniejszym okrzykiem w tym dostojnym zebraniu.

Węgry w swym sejmie występowali tak ostro przeciwko Wiedniowi, ponieważ, zdaniem ich, nie prowadził on wojny dość energicznie, ponieważ zbyt dużo było „zdrady” w państwie austriackim! Pienili się ze złości, gdy mowa była o wiarołomnych Czechach, co pułkami całami na stronę rosyjską przechodzili! W całym parlamencie budapeszteńskim była jedna tylko, zresztą nieliczna grupka (jakby umyślnie w rezerwie trzymana), która nie próbowała polityki austro-niemieckiej, która nawet niekiedy zupełnie otwarcie zdradzała swą orientację koalicyjną.

Była to grupa hr. Karolyego. Kim jest ten Karolyi, który tak wybitną rolę odegrał w późniejszym życiu politycznym Węgier? Hr. Karolyi pochodzi z jednej najstarszych, najbardziej bogatych rodzin magnaterji węgierskiej. Wytwórny intelektualista, równie świetnie władający szpadą jak i słowem żywym, a zarazem plemienny wielbiciel kultury zachodnio-europejskiej, szczególnie francuskiej. W parlamencie zasiadał na skrajnej lewicy, zgrupował koło siebie radykalne skrzydło t. zw. partji niezawisłości.

Na początku wojny znajdował się we Francji, gdzie był nawet przez pewien czas internowany. Lecz rząd francuski, czując w nim swego sprzymierzeńca, bardzo chętnie go wymienił, i Karolyi, wróciwszy na Węgry, rozwinął z właściwym sobie temperamentem w kołach parlamentarnych akcję antywojenną i antyniemiecką.

Karolyi jest bowiem nie tylko skrajnym radykałem w polityce wewnętrznej, lecz jednocześnie zdecydowanym pacyfistą i antimilitarystą — nic więc dziwnego, że sympatyczniejszą mu była koalicja, aniżeli militarystyczny blok centralny.

W parlamencie słuchano go z uwagą, lecz większy wpływ zaczął dopiero wtenczas wywierać, gdy fortuna od państw centralnych odwracać się poczęła. A gdy nastąpiła katastrofa, Tisza i Andrassy ręce umyli, żywiąc nadzieję, że, dzięki stosunkom Karolyego w koalicji, Węgry jakoś wygrzebią się z ciężkiej opresji. Rzeczywiście misja wojskowa francuska zupełnie wyraźnie oświadczyła, że nie będzie tolerować na Węgrzech żadnych rad żołnierzy, lecz popiera Radę Narodową z Karolyim na czele. I na Węgrzech uciszyło się! Tym większa więc była sensacja, gdy telegraf doniósł przedwczoraj o ustąpieniu radykalno-socjalistycznego rządu dotychczasowego, zaprowadzeniu systemu sowie-tów i ogłoszeniu dyktatury proletariatu!

Gdyby wiadomość taka przyszła z Berlina, skąd dochodziły nas ostatnio loskoty okropnych walk, gigantycznego zmagania się klas społecznych — byłibyśmy do pewnego stopnia przygotowani do takiego obrotu rzeczy. Lecz Budapeszt bynajmniej nie był ostatnio miejscem jakichś ostrzejszych konfliktów, nawet pod względem aprowizacyjnym ludność węgierska cierpiała podczas wojny bardzo mało. Toć wychudzeni Wiedeńczycy gromadami całami jechali się pożywić na Węgry, skąd ich bez najmniejszych skrupułów i ceremonji wyrzucano!

Revolucja socjalna na Węgrzech nie powstała na tle socjalnym, nie była wywołana przez nizinę społeczną, lecz z góry została ukartowana!

Gdy zawiody wpływy Karolyego, gdy misja koalicyjna określiła jako przyszłe stałe terytorjum węgierskie Budapeszt i kawałek niziny dunajskiej, rzutka i śmiała dyplomacja węgierska poszła na wa banque! Zerwano z koalicją i ogłoszono sojusz z sowiecką Rosją. Bolszewizm, jako pousunięcie na szachownicy dyplomatycznej, pozabawiony podłoża socjalnego, zakrawa na operetkę. Tym niemniej ten „chantage bolchevik”, jak ochrzcili ostatnio Francuzi wymuszanie lepszych warunków pokojowych groźbami bolszewizmu, jest zjawiskiem bardzo niebezpiecznym. Węgry wzywają Niemców i Austriaków, by poszli za ich przykładem. A gdyby się tak stało — cóż wtedy?

Bolszewizm jest do pewnego stopnia problemem psychologicznym. Stwierdzono, że w r. 1870 wśród komunistów paryskich było b. dużo płomiennych patriotów, którzy nie mogli się pogodzić z myślą o upadku Francji, o poddaniu się Paryża. Pisma niemieckie nieustannie zaznaczają, że wśród przewodców partji Spartakusa jest moc dawnych „Kriegshetzlerów”. Zjawisko znajome! Narody imperialistyczne, jak Niemcy i Węgry, do niedawna u szczytu sławy i świetności, w otchłań upadku narodowego stracone, wpadają w rozpacz, burzą się i są gotowe do czynów szalonych. W tym wypadku bolszewizm jest naturalnym odruchem upokorzonej dumy narodowej, ucieczką duchową od obecnej rzeczywistości. Czyż mężowie stanu koalicji okażą dość mądrości i przenikliwości, by tą chorobę duszy zbiorowej wyleczyć?

Artur Rozen.

## Marynarze hamburscy a koalicja.

Rokowania brukselskie pomiędzy Niemcami a koalicją uwiecznione były pomyslnym skutkiem: koalicja przyrzekła dostarczyć żywności, a Niemcy wydać flotę handlową. Niestety, dokonano targu tego bez zapytania osoby najbardziej zainteresowanej.

Marynarze niemieccy Hamburga, Bremy i innych miast portowych, ci sami marynarze, którzy są najbardziej komunistycznym elementem w Niemczech, na walnych swoich zebraniach (jak już przed paru dniami telegraf doniósł) postanowili odmówić wydania floty i pracę przerwać. Fakt ten rzuca znamienne światło na stosunki niemieckie. Rząd znalazł się w kłopotliwej sytuacji: dać się przelicytować w patriotyzmie przez kogo — komunistów!

Charakterystyczne też jest, że „Freiheit” organ niezależnych, choć stara się przekonać marynarzy hamburskich, że czyn ich jest „nierozsądny”, jednakże ich do pewnego stopnia broni. Marynarze boją się, że po wydaniu floty handlowej zostaną pozbawieni wszelkiego zarobku. Rzeczywiście na drugim zebraniu marynarzy w Hamburgu przewodniczący radykalnego związku marynarzy domagał się gwałtownie gwarancji, że załoga niemiecka nie zostanie usunięta z okrętów. Najrozmaitsi rady ministerjalni starali się uspokoić marynarzy, zapewnijając, że, choć gwarancji takich dać nie mogą, jednakże pozbawieni zarobku dostaną inne zajęcie. Zwracano uwagę na to, że gdy okręty nie zostaną wydane, to ludność niemiecka nie otrzyma żywności, a wtenczas w kwiecień nastąpi okropna kata-

strofa. Apelowano do poczucia odpowiedzialności marynarzy, mówiąc, że od ich losu zależy był robotników niemieckich i ich rodzina. Wywody te widać przekończyły zebranych, gdyż większością 1800 głosów przeciwko 800 postanowiono wypłynąć na morze. Ponieważ jednak na zebraniu było około 6000 ludzi, więc widać, że rzeczywista większość, nie mogąc się zdecydować, wstrzymała się od głosu. Zdeje się, że rząd ostatecznie i w innych miastach przeprowadzi swą wolę. Wypadki te są jednak bardzo znamienne!

## Zbrodnie armji niemieckiej.

Na kongresie pokoju komisja odpowiedzialności przyjęła większością głosów zasadę odpowiedzialności prawnej winnych. Oto 30 głównych punktów oskarżenia przeciwko armji niemieckiej: 1) rzezie ludności cywilnej, 2) skazywanie na śmierć zakładników, 3) torturowanie osób cywilnych, 4) głodzenie osób cywilnych, 5) uprowadzenie osób cywilnych, 6) uwięzienie młodych dziewcząt w celu zmuszenia do nierządu, 7) deportacja osób cywilnych, 8) internowanie cywilnych w warunkach wprost dzikich, 9) zmuszenia cywilnych do wykonywania robót, pozostających w związku z działaniami woj-skowymi, 10) nadużycie władzy podczas okupacji wojskowej, 11) przymusowe zaciąganie do służby wojskowej mieszkańców w krajach okupacyjnych, 12) grabieże, 13) konfiskaty własności prywatnych, 14) kontrybucje i rekwizycje olbrzymie i nielegalne, 15) obniżenie wartości pieniędzy papierowych i nielegalna emisja pieniędzy, 16) nakładanie zbiorowych kar, 17) zburzenie i zniszczenie własności prywatnej, 18) bombardowanie miast otwartych, 19) niszczenie niezliczonych pomników sztuki, budynków kościelnych, zakładów wychowawczych, dobroczynności i t. d., 20) niszczenie okrętów handlowych i statków pasażerskich, bez ostrzeżenia, 21) niszczenie łodzi rybackich i konwojów żywnościowych, 22) bombardowanie szpitali, 23) atakowanie i niszczenie okrętów szpitalnych, 24) naruszenie układów konwencji genewskiej, 25) używanie gazów eterycznych i duszących, 26) używanie kul eksplozujących, 27) bezwzględne rozporządzenie nie oszczędzania nikogo, 28) złe traktowanie jeńców wojennych, 29) oszu-karctwo nadużywanie białych chorągwi, 30) zatrucie studzien.

## Bismark o Górnym Śląsku.

Pisma francuskie przytaczają ustęp mowy Bismarka z 28 stycznia 1886, wygłoszonej z powodu wzmaganania się ruchu narodowego na Górnym Śląsku:

„Jestem zdumiony — mówił Bismark — widząc, do jakiego stopnia żywił polski rozwinął się na Górnym Śląsku, gdyż za mojej młodości nie wiadano nic o podobnych tendencjach w tej prowincji.

Pierwsze zjawisko tego rodzaju, o którym pamiętam, pochodziło od pewnego księdza. Było to w Izbie posłów. Jamiałem miejsce tutaj (mówca wskazuje na prawicę), podczas gdy pewien ksiądz, niejaki Szafranek, siedział po tej stronie (mówca wskazuje lewicę) albo lepiej powiedziałem, stał po tej stronie. Oto bowiem, jak się rzecz miała: Przyrzekł swoim zwierzchnikom, że nigdy już nie zasiądzie na lewicy, jednakże nie przyrzekł,



# Komunizm w Europie.

Nota Cziczierina do Węgier. — Wspólny atak na Polskę.  
Demonstracje we Wiedniu. — Cała Ukraina  
w rękach bolszewików.

**Wiedeń, 24-III. (PAT).** Biuro korespondencyjne ogłasza następujący telegram iskrowy z Moskwy. Cziczierin wysłał do komisarza ludowego spraw zagranicznych w Budapeszcie depeszę iskrową, w której obszernie przedstawia obecne położenie rosyjskiej republiki sowieckiej. Powiada on, iż ententa teraz trzyma się tego systemu, że nie wysyła przeciw nam własnych żołnierzy, lecz posyła w ogień innych. Niemcy powołane jej woli utworzyły pod Hindenburgiem nową armję, jako lewe skrzydło przeciw nam, podczas gdy polska armja stanowi centrum, a ukraińskie wojska Petlury prawe skrzydło tej armji inwazyjnej. W czasie, gdy nasze wojska w obszarze dońskim i uralsko-orenburskim zwycięsko postępują naprzód, niemieckie lewe skrzydło zbliża się do Poniawieża, zagrażając czerwonej armji lotewskiej. Armja polska w centrum idzie na Wołyn i Mińsk i zajęła już Boranowice, równocześnie ofensywa jest widocznie wykonaniem planu dobrze obmyślonego, za którym stoi ententa. Przeciw atakującym Niemcom jest więc trudne. Najcięższym zaś jest położenie naszych sojuszników litwinów i lotyszy. Tem samem, że wojska sowieckie ukraińskie zbliżają się do Galicji, my zbliżamy się do naszych sprzymierzeńców węgierskich, znajdujących się na tyłach naszych nieprzyjaciół. Przeciw atakującym Niemcom i Polakom gromadzimy nowe siły. Zjawienie się sprzymierzeńców w Europie środkowej jest dla nas bardzo cenne. W końcu Cziczierin zwraca uwagę węgierskiemu komisarzowi ludowemu, na możliwość

wymiany rosyjskich misyj aprowizacyjnych internowanych przez Francuzów w Salonikach za misję ententy na Węgrzech.

**Wiedeń, 24-III. (PAT).** Dzienniki zwracają uwagę na znamienne szczegóły, że porozumienie iskrowe między komisarzem węgierskim Kuhnem, a Leninem nastąpiło w ciągu 20 minut.

**Wiedeń, 24-III. (PAT).** Biuro korespondencyjne donosi: W niedzielę przed południem tutejsi komuniści urządzili manifestację dla okazania sympatji dla proletariatu węgierskiego. Manifestacja przemieniła się w wielką demonstrację przeciw entencie. Przewodniczący odczytał telegram nadany przez komunistów węgierskich, żądający solidarnego postępowania proletariatu niemieckiej Austrii z proletariatem węgierskim. O godz. 3 po południu odbyło się przed ratuszem zgromadzenie komunistów, w którym wzięli także udział żołnierze. Noszono czerwone chorągwie z napisami „cała władza dla robotników, chłopów i żołnierzy”. Przemawiali także delegaci bawarski i berliński. Uchwalono odpowiednie rezolucje.

**Poznań, 24-III. (PAT).** „Berliner Tagblatt” zamieszcza następujący telegram Reutera: Rosjanie dopiero po ciężkich walkach z wojskami francuskimi zajęli Cherson i Odessę. Pozostały tam załogi niemieckie podobno nie brały udziału w walkach. Cała Ukraina jest obecnie w ręku bolszewików.

mi niemieckimi, które odparto, przygotowując je o straty. Niemcy ostrzelali artylerją teren pomiędzy Miejskim Grójcem i Edmundowem. Na reszcie frontu Niemcy niepokoił nasze posterunki ogniem z karabinów i kulomiotów. Nad Zbąszczyńcem unosił się znów balon niemiecki. Pod Gronkowem i pod Miechowcem odparto ogniem karabinowym Niemców zbliżających się do naszych pozycji.

**Grupa południowa.** Pod Chaehalnią Niemcy przebrani za kobiety przybliżyli się do naszych posterunków. Straże nasze wnet poznały podstęp i ogniem karabinów odparły Niemców. Na reszcie frontu nieprzyjacieli niepokoił przez całą noc nasze posterunki strzałami z karabinów i kulomiotów.

Szef sztabu.

## Wywiad u Naczelnika Państwa.

**Paryż, 24-III (PAT)** Depesza Havasa. „Petit Parisien” ogłasza rozmowę swego warszawskiego przedstawiciela z Naczelnikiem Państwa Piłsudskim, który oświadczył, że stworzył legiony polskie dla zdobycia niepodległości dla Polski z zamiarem walki przeciw Rosji, której organiczną słabość dawno znał. Od rządów austriackiego i niemieckiego Piłsudski otrzymał zapewnienie, że w żadnym razie Legiony polskie nie będą wysłane na front zachodni. Naczelnik państwa dodał: Niemcy wiedzieli tak dobrze, że nie biją się dla nich, lecz tylko za Polskę, że wzięli mnie w Magdeburgu, gdzie byłem zamknięty przez 2 lata, aż do rewolucji niemieckiej. Piłsudski zakończył rozmowę zapewnieniem, że niepodległa Polska będzie stanowiła barierę pomiędzy imperjalizmem niemieckim i imperjalizmem rosyjskim czy ten ostatni jest carskim czy bolszewickim.

Zastępca New York Herald w Warszawie rozmawiał z Paderewskim, który oświadczył, że Polska musi być silna by się przeciwstawić bolszewizmowi rosyjskiemu i pangermanizmowi.

## Na Węgrzech.

**Berlin, 25-III.** Pisma tutejsze podają o przewrocie węgierskim następujące szczegóły: Gdy francuska misja wojskowa przedstawiła swój plan nowej linii granicznej, zwolane zostało posiedzenie rady ministrów, która trwało do północy. Postanowiono odrzucić żądania koalicji. Nastę-

pnie zgłosili swą dymisję burżuazyjni członkowie gabinetu a po nich socjaliści. Karolyi dymisję przyjął, a sam władzę oddał w ręce socjalistów.

**Paryż, 23-III (PAT).** Depesza Havasa. „Echo de Paris” donosi, że Ciemenceau omawiał długo z Pichonem sprawę węgierską. Rada 10-ciu powęznie natychmiast środki zaradcze. 2 dywizje francuskie, kilka dywizyj serbskich i armja rumuńska są w stanie stawić czoło wypadkom.

**Paryż, 24-III (PAT).** Z Wiednia donoszą, że utworzona na rozkaz Trockiego armja bolszewicka, złożona z węgierskich jeńców wojennych pod dowództwem majora Georgi stoi w pobliżu granicy węgierskiej gotowa do pochodu.

**Paryż, 24-III (PAT).** Prawdopodobnym jest, że ententa postanowi wojskową okupacją Węgier.

**Paryż, 24-III (PAT).** Dzienniki donoszą, że czecho-słowacy przekroczyli Dunaj koło Komorna.

**Wiedeń, 24-III (PAT).** „Arbeiter Zeitung” zamieszcza odpowiedź na wezwanie proletariatu węgierskiego wystosowane do socjalistów w Austrii, ażeby współdziałali z komunistami węgierskimi. Odpowiedź ta podpisana przez wydział wykonawczy rad robotniczych austriackich zaznacza, że na razie nie mogą one iść drogą wskazaną, gdyż Austrii groziaby katastrofa głodowa. Austrija jest zupełnie zawiśnięta od ententy. Jednakże organizacje rad robotniczych będą rozwinięte. W najbliższych dniach zbierze się rada centralna.

## Wojna Węgier z Koalicją?

**Wiedeń, 25-III (PAT).** Z Budapesztu donoszą, że Węgry znajdują się już w stanie wojennym z Koalicją. Wiadomości tej nie było można sprawdzić, gdyż połączenie telefoniczne z Budapesztem jest przerwane.

## Prasa koalicyjna o rewolucji na Węgrzech.

**Paryż, 24-III (PAT).** Depesza Havasa. Cała prasa francuska uznaje wielkie znaczenie wypadków węgierskich. Dzienniki podkreślają zgodnic, że z powodu wewnętrznego trudności należało przewidzieć akcję wzrastającego bolszewickiego stronnictwa na Węgrzech. Już od dłuższego czasu dyktatura Karolyego poszła była w służbę stronnictw skrajnych. Mimo to stosunki te sterczą tylko na częściowe objaśnienie wypadków. Wszystkie dzienniki podnoszą symptomatyczną postawę sprawy niemieckiej, która opisuje zbolszewiecenie rządu węgierskiego jako dobry kawał wyrządzony entencie.

Wszystkie dzienniki francuskie są zdania, że ententa powinna odrzucić bolszewizm od Węgier zanim będzie za późno. Zamiast ewentualności hazardownej wyprawy do Rosji podnosi prasa nagięta konieczność odbudowy nieprzepaszczonej

sciany dziś zagrożonej ranie problemat stanie dziś przed 10-ia.

## Decyzja w sprawie Hallera.

**Paryż, 24-III (PAT)** Depesza Komitetu 10-ia zmusi Niemców stać na lądowanie wojsk w Gdańsku.

## Dymisja rządu czechosłowackiego

**Berlin, 24-III (PAT).** Telegraf stacji poznańskiej. Masaryk, premier republiki czechosłowackiej wysłał depeszę iskrową do Paryża, w której pisał, że rząd czechosłowacki podał dymisję. Wiadomość ta nie jest potwierdzona.

## Państwa neutralne na konferencji.

**Paryż, 24-III (PAT)** iskr. stacja poznańska. W wydziale komitetu związku państw neutralnych pod przewodnictwem Roberta Cecila, biorą udział przedstawiciele następujących państw neutralnych: Argentyna, Chili, Kolumbji, Danji, Hiszpanii, Islandji, Norwegji, Paragwaju, Peru, Salwadoru, Szwecji, Szwajcarii i Włoch.

## Rozruchy w Jugosławii

**Berlin, 24-III (PAT)** iskr. stacja poznańska. W Jugosławii wybuchły poważne rozruchy. W Sarajewo i Baniałuka buntują się przeciw panowaniu serbskiemu. Zakłady pocztowe i telegraficzne nie funkcjonują. 25-grodo donoszą, że we wtorek gabinet serbski poda się do dymisji.

## Straty wojenne

**Paryż, 24-III. (PAT).** Tel. stacja poznańska. „Petit Parisien” zamieszcza zestawienie wysiłków wojskowych w wielkich moceństwach sprzymierzonych w wojnie światowej. Okazuje się, że Francja ucierpiała najwięcej, bo wystawiła 13,7 proc. zmobilizowanych, a miała 5,7 proc. strat, w stosunku do liczby ludności. Anglja znajduje się na drugim miejscu, do strat, a na trzecim co do liczby zmobilizowanych. Włochy odnośnie do strat, a na trzecim miejscu, a odnośnie do zmobilizowanych na drugim. Szwajcaryjczycy mieli 4,1 proc. zmobilizowanych, a 1,5 proc. strat.

## Niemieckie działo w Paryżu

Według doniesień z Paryża, Niemcy w najbliższym czasie wystawią na front publicznie jedno z największych działo dalekonośnych, które ostrzelawał marszałek Foch.

## PODPISUJCIE POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ

## Ruch robotniczy w Anglii.

Widmo strajku jeneralnego. — Ustępstwa rządu. — Robotnicy odrzucili propozycje rządu. — Lloyd George chce prędko pokój zawrzeć.

**Amsterdam, 23-III.** Podług wiadomości londyńskich strajk jeneralny jest nieunikniony, jeśli rząd nie zgodzi się na żądania robotników. Anglii grozi wielkie niebezpieczeństwo, i tylko szybki pokój może dać rozwiązanie sytuacji.

**Londyn, 22-III. (Reuter).** W izbie gmin złożył Bonar Law oświadczenie w sprawie ruchu wśród górników i kolejowców. Powiedział on, że rząd doszedł w swych ustępstwach do ostateczności.

Żądania kolejowców powiększą roczne wydatki państwa o 10 milionów funtów szterlingów. Przyjęte przez rząd życzenia górników zwiększają wydatki o 45 milionów funtów rocznie.

Rząd gotów jest rozpatrzyć sprawę upaństwowienia drogą zakupu przedsiębiorstw, gotów jest polepszyć warunki samej pracy. Ale gdyby pomimo wszystkiego miało dojść do strajku, to nie będzie to strajk pancerzowy, a

strajk, tylko przeciwko państwu państwa bez wahania użyje wszelkich swych środków.

Pomimo tego ostrzeżenia koalicja odrzuciła pośrednictwo rządu. W tym 40000 robotników w kopalinie węgla w Nottinghamskize i 130000 w południowej Walji przystąpiło do strajku.

**Rotterdam, 25-III.** Lloyd George oświadczył korespondentom angielskim, że jeśli w przemysłowym stanie Anglii nastąpią nieoczekiwane zmiany, to on stanie w Paryżu, by doprowadzić do najszybszego zawarcia pokoju. Cały kraj potrzebuje pokoju, a w przemyśle tak nie nastąpi uspokojenie, dopóki pokój będzie zawarty.

Lloyd George nie uważa, żeby decyzja w sprawie robotniczej była tak by konieczne było przetrwanie ro

## Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 24 marca.

**Front galicyjski.** Generał Iwaszkiewicz. Grupa generała Jędrzejewskiego i pułk. Sikorskiego. Pod Lwowem słaba akcja artylerji i drobne potyczki patroli.

**Grupa Wielkopolska.** Próba ataku nieprzyjacielskiego odparto. Wywiady nasze stwierdziły zgromadzenie się nieprzyjaciela pod Dobranami i Uhercami Niezabitowskimi.

**Grupa generała Aleksandrowicza i pułk. Minkiewicza.** Operację, mającą na celu oczyszczenie przestrzeni na północ od linii kolejowej Przemyśl—Lwów, rozwijają się planowo. Oddziały grupy we wspólnej akcji zajęły Krakowice i Jaworów, wypierając wroga na wschód i nawiązały łączność z wojskiem, które obsadziło Niemirów.

**Grupa pułk. Berbeckiego:** Pod Rawą raską obustronna działalność artylerji.

**Front wołyński.** Grupa gen. Śmigłego Rydza: Sytuacja bez zmiany.

**Front litewsko-białoruski.** Grupa generała Szeptyckiego: Na całym froncie atarczki wysuniętych oddziałów kawalerijskich. Pod Nowojelną ponownie rozproszone oddziały bolszewickie odrzucono w kierunku Nowogródka i Horodysza.

**Grupa generała Listowskiego.** Nad kanałem Ogińskim i Jasielą atarczki patroli. Na reszcie frontu spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller, pułk.

## Komunikat poznański.

Poznań, 24 marca.

**Grupa północna.** Na nasze pozycje pod Czarkowem i Płonkowem padło wczoraj wieczorem kilkadziesiąt min. W stronę toru kolejowego w kierunku Bydgoszczy nieprzyjacieli wczoraj wieczorem strzelał ciężką artylerją. Zalechlin i Płonkowo były w ogniu miotaczy min.

**Grupa zachodnia.** Dwa patrole niemieckie, zbliżając się od strony Błaszkowa, odparto. Pod Miejskim Grójcem i Podborowem ówcz wstrząs z patroli-



nakładanych przez sądy pokoju. W tym przeto wypadku uchwały takie są nieprawne i osoby, które je uchwalają będą karane sądowo, zaś wyroki nie mogą być zniesione.

**— Chleb tanieje.**

Wskutek zniesienia obowiązującej taksy maksymalnej na biały chleb, piekarze od pewnego czasu wypiekają w wielkiej ilości chleb biały żytni, oraz pieczywo pszenne. Wskutek tego wytworzyła się wolna konkurencja i chleb, oraz pszenne pieczywo z każdym dniem tanieje.

**— Paszety amerykańskie.**

Jak się dowiadamy z Wydziału zaprowadzenia miasta, cenę paszki kopierskiej paszki amerykańskiego ustalono na 70 fenigów.

**— Z posiedzenia lekarzy-hygienistów.**

W sobotę ubiegłą odbyło się posiedzenie lekarzy-hygienistów szkolnych, pod przewodnictwem d-ra Koczyńskiego. Na posiedzeniu postanowiono wygłaszać we wszystkich miejskich szkołach początkowych pogadanki o gruźlicy. Stwierdzono, iż w szkołach miejskich ilość anormalnych (nieдорozwiniętych) dzieci stanowi około 5 proc.

**— Wystawa obrazów na Lwów.**

Staraniem naczelnika policji państwowej, Bohdana Zbrozka, w gm. na przystanku przy Alci Kościuszki i etwarie zostaje wystawa obrazów na rzecz obrazów Lwowa. Pomoczący obrazami, wprowadzonymi ze Lwowa i in. obraz Polski, przez konserwatora min. okręgu łódzkiego, Józefa Piotrowskiego, znajdują się dzieła Van-Dycka, Reynolds, Boccacino, Antelinga, Malczewskiego i w. in.

**— Cena mleka zgaszczonego.**

Wydział zaprowadzenia miasta ustalił cenę mleka zgaszczonego z tranu sportów amerykańskich o mianowicie w sprzedaży detalicznej za puszkę 2 mk. 75 fen., zaś kooperatorem hurtowo za skrzynię, zawierającą 48 puszek, 120 mk. 80 fen.

**— Chłopi obskuranci.**

Ciemnota wśród chłopów największa panuje w gminie Żelazna. gdzie na zebraniu gminnym uchwalono obciąć uchwalony poprzednio budżet szkolny z sumy 13,300 mk. na 5,310, stan na nowego roku nie wypłacają pensji personelowi nauczycielskiemu. Wobec tego inspektor szkolny zwrócił się pisemnie do Komisarza rządowego powiatu łódzkiego prosząc o interwencję i w sprawie chłopów, iż uchwała w sprawach szkolnych nieatwierdzona przez władze szkolne, nie jest prawomocna, oraz że obniżony budżet musi być pokryty. Na 24 gminy okręgu łódzkiego tylko jedna gmina, Kozłowa, popisuje się taką anarchją w sprawach szkolnictwa.

**— Napad bandycki w okolicy.**

We wsi Kolska Wola, gminy Czarnocin, do domu wdowy Ewy Nadej wdarto

się dwóch bandytów uzbrojonych w rewolwery, pod groźbą śmierci zrabowano wdowie 370 mk. gotówki, poczem dzieci wtąrono do piwnicy, zaś wdowie zakazano wszczynania alarmu pod groźbą śmierci. Bandyci po dokonaniu rabunku zbiegli w kierunku Będkowa.

**Teatr, Muzyka i Sztuka.**

**Teatr Polski.**

Na uroczystości 125-letniej rocznicy przysięgi Kościuszki, Teatr Polski urządził Peranec Kościuszkowski. Na program złożyły się: 1) Wiersz okolicznościowy, 2) Śpiewy Kościuszki na rynku krakowskim oraz 4-o aktowa sztuka Fr. Dominika p. t. „W górę serca”. Hymny narodowe odegra orkiestra pracowników fabryki Poznańskiego. Wieczór Teatr gra okazałe wystawione sztuki „Orle” z p. Bieganiskim, który w bieżącym tygodniu będzie gościem na naszej scenie. Całe widowisko mimo swej długości (6 aktów) dzięki sprawności technicznej kończy się punktualnie o g. 11.30, rozpoczyna się zaś o g. 7.50.

**Teatrzyki i Kinematografy.**

**Grand-Kino.**

Szczególnego znaczenia nabiera, w dzisiejszej dobie zaostrenia walk klasowych obraz „Synowie ludu” demonstracyjny w „Grand-Kino”. Treść tej niezwykle interesującej filmu jest zaczerpnięta z dzieł walk klasy robotniczej o polepszeniu bytu.

Absorbującą treść obrazu urozmaicają zdjęcia manifestacji robotniczych, akty gwałtu i teroru, walki na barykadach i kilku tysięczne tłumy, biorące udział w tym ciekawym i nad wyraz aktualnym dramacie.

**Casino.**

Dawno nie mieliśmy możliwości oglądania w naszych kinach swego rodzaju „Sezonowa miłość”—oto tytuł warszawskiego obrazu, który od dziś demonstrowany jest na ekranie „Casina”. Obraz powyższy rozgrywa się w Warszawie i demonstrowany był tam przez przeszło 3 tygodnie. Prócz wybitnych artystów kinematograficznych jak Halina Bruczówna, Brydzińska, Skarżyński, Truszkowski, Trapszo i in. występuje w nim najlepsza siła polska kinematograficzna Kaz. Junosza-Stepowski w roli słynnego tragika.

**Przegląd prasy.**

Nadzwyczaj trafnie charakteryzuje Kazimierz Ehrenberg w „Kurjerze Porannym” jałowość obecnej pracy sejmowej

w artykule „Na polach sejmowej obstrukcji”. Podajemy poniżej najlepsze jego spostrzeżenia:

W miarę jak Sejm Suwerenny zawodzi zwolna pokładane w nim zaufanie, że mimo braku pozytywnej większości politycznej zdoła od razu przystąpić do twórczej konstytucyjnej pracy i stworzy w szybkim czasie to jedynie wielkie dzieło, do którego został powołany — dzieło uchwalenia ustaw zasadniczych nowego gmachu państwowości polskiej — uwaga ogółu z niepokojem zaczęła się zwracać ku ławie rządowej w Sejmie, wyczekując, czy stamtąd nie przyjdzie wreszcie niezbędny ratunek energicznej inicjatywy przewodawczej, kładącej koniec tej próżnej szermierce swarliwej elokwencji namiętnych niechęci, wzajemnych oskarżeń, procesów partyjnych, grupowych pretensyj i demagogicznych roztrząsań na tle rozmaitych aktualności dziennikarskich. Ze wszystkich dotychczasowych wystąpień zarówno prezesa gabinetu, jak i poszczególnych ministrów wynikało jednak, że rząd p. Paderewskiego nie czuje się do tego zadania powołanym, że stanowisko swoje uważa za przejściowe, tymczasowe i że oczekuje tylko chwili, w której stronictwa sejmowe dojdą między sobą do porozumienia, aby wytworzyć gabinet parlamentarny, któryby nie tylko mógł imieniem Sejmu administrować krajem, ale któryby także mógł ująć w ręce właściwy ster konstytucyjnej pracy izby sejmowej.

Rząd, utworzony na podstawie porozumienia pomiędzy dwoma odrębnymi w początkach tego roku ośrodkami państwowo-twórczej pracy polskiej, pomiędzy pałacem Belwederskim, a hotelem Bristol, objął władzę pod jednym tylko hasłem: doprowadzenia do wyborów powszechnych i zabezpieczenia swobodnego ukonstytuowania się Sejmu. Ekspozytury Komitetu Paryskiego nie liczyły wogóle na Sejm i pragnęły odroczyć jego formację, aż do chwili, w której państwo polskie zostanie z zewnątrz, mandatowym systemem, ostatecznie ukonstytuowane jako twór Paryskiego Kongresu; na razie punkt ciężkości pracy przygotowawczej miał się przenieść do Rady Narodowej, utworzonej z reprezentacji stronictw mniej lub więcej prawicowych według pomysłu pp. Korfanteo i St. Grabskiego. Dopiero, kiedy stanowcza Belwederu postawa uderzyła ten pomysł, rzucano się do agitacji wyborczej. Do jakiego stopnia wrażenia, wyniesione z niej, były mętne, wskazuje fakt, że jeszcze w samym dniu wyborów naczelny publicysta tego kierunku p. Koskowski kategorycznie domagał się, aby Sejm nie miał charakteru Konstytuanty i, aby pozostał tylko na stworzeniu norm tymczasowych, któreby do prawidłowych i całe przyszłe państwo obejmujących wyborów do Konstytuanty doprowadzić mogły.

Ten punkt widzenia porzucony jednak został natychmiast, skoro tylko okazało się, że jakkolwiek prawica nie użyła w Sejmie większości, to przecież przy zrzeczeniu pozyskaniu niektórych grup środkowych i porzuceniu tymczasowym kilku zasadniczych punktów swego pro-

gramu, ma dużo szans na odgrywanie w pierwszym Sejmie, jeżeli nie kierowniczej to przynajmniej przodującej roli. Powodzenie przy wyborze marszałka zachęciło prawie do osłabienia władzy naczelnej w państwie, nie znajdującej się w jej rękach, choć przez wolę sejmową zatwierdzonej do proklamowania zasady suwerenności Sejmu, jako Konstytuanty i podporządkowania mu w ten sposób całej władzy wykonawczej.

Ale na tem skonczyły się, jak dotąd, powodzenia prawicy i rzeczy stanęły na punkcie martwym. Do stworzenia rządu po swojej myśli prawica nie czuje się dość silna i radaby te chwile odwlec aż do momentu, w którym zjawia się w Sejmie przedstawiciele zaboru pruskiego, po których spodziewa się znacznego dla siebie sukcesu. Próba powołania ich drogą nominacji sejmowej zawiodła. Nie pozostaje zatem nic innego, jak czekać. I jesteśmy świadkami zupełnie nadzwyczajnego widowiska. Sejm Suwerenny, źródło wszelkiej prawodawczej i wykonawczej władzy w państwie, rozpoczął istny „strajk włoski” przeciwko sobie samemu. Niby pracuje w pocie czoła, jednak nie pracuje, przeciwnie, tamuje wszelką pracę. Kto pamięta erę „chronicznej obstrukcji” w parlamencie wiedeńskim, ma wrażenie, że przeniosła się w całości do warszawskiego Tivoli na gościnne występy w języku polskim. Nie brak tu niczego, ani potopu najnieprawdopodobniejszych „wniosków nagłych”, obliczonych na trzy lata z góry, a nie mających żadnego innego celu poza otwieraniem śluz najbezpieczniejszej wymowy, ani rozmyślnego prowokowania „burz parlamentarnych” z całym aparatem popisów wokalnych „baso profundo” i „tenoro cogutto”, ani orkiestry pulpitów, zastępujących głos przekonania i argumenty rozumowe. A jeżeli nie mamy jeszcze zdobywania ławy ministrów i trybuny przydziałnej szarżą poselską ani stosowania huraganowego ognia kałamarzy, to dzieje się to nie tylko dlatego, że kancelarja sejmowa kałamarze przezornie ołówkami zastąpiła, ale i dlatego także, że ani na ławie rządowej, ani na trybunie przydziałnej nie ma niktogo ktośby się odważył być „tamistrajkiem” tej harmonijnej zgody do czynienia gestów maszerowania bez ruszania się z miejsca.

**GIEŁDA WARSZAWSKA.**

(Dnia 24 marca 1919 roku).

|   |               |
|---|---------------|
| 6% obligacje m. Warszawy 1915/16              | 203—195       |
| 5% obligacje banku ziem. za marek 100         | 104—99        |
| 4 1/2% listy zastawne ziemskie A i B          | 191—181       |
| 5% listy zastawne m. Warszawy 3000 i 1000     | 200—190       |
| 4 1/2% listy zastawne m. Warszawy 3000 i 1000 | 185—175       |
| Ruble carskie à 500                           | 122.50—123.00 |
| Ruble dumskie à 1000                          | 71.25—71.25   |
| Korony  | 50.70—50.85   |

**OGŁOSZENIE.**

Zgodnie z artykułem 23-cim tymczasowej ustawy o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 r. zawiadamiam niniejszym, że pierwsze organizacyjne posiedzenie Rady Miejskiej, powołanej na zasadzie tymczasowej ordynacji wyborczej do rad miejskich z dnia 13 grudnia 1918 r., odbędzie się w czwartek, dnia 27 marca 1919 r. o godz. 4 po poł. w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Pańskiej 115.

**PORZĄDEK DZIENNY:**

1. Zagajenic.
2. Określenie wysokości wynagrodzenia członków Magistratu: prezydenta, dwóch wiceprezydentów i ławników,
3. Wybory:
  - I. Prezydenta i dwóch wiceprezydentów.
  - II. Ośmiu ławników.
  - III. Przewodniczącego Rady Miejskiej.

672

Łódź, dnia 24 marca 1919.

**Skulski**

I. Burmistrz m. Łodzi.

**Nagrody 100 mk.**

W drodze z Warszawy do Łodzi zgabiono portfel, zawierający gotówką 68 i rb. 345 oraz następujące dokumenty: 2 weksle, 1 na Rub. 402 z na Rub. 250, wystawca I. H. Cytron, na zlecenie I. B. Orzecha, płatne w Warszawie S.-Jerzka 23.

Oddać **Sz. A. Koenigsberg**, Zielona 5-7.

**Fabryka kajetów**

najlepszych gatunków oraz wykonanie wszelkich robót introligatorskich po cenach niskich 665

poleca **J. M. SZULC**

Piotrkowska 41,

w podwórzu 1-sze wejście parter.

**OGŁOSZENIE.**

Związek Łódzkich Muzyków Zawodowych podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, że lokal nasz został przeniesiony na ul. Piotrkowską 79.

Tamże znajduje się Biuro pracy, gdzie przyjmujemy wszelkie zamówienia teatralne, kinematograficzne, balowe, restauracyjne, kawiarniane, majówkowe, koncertowe i t. p.

Zaznaczamy, że tylko Biuro pracy Z. Ł. M. Z. przyjmuje wszelkie zamówienia muzyczne.

Biuro otwarte codziennie od godz. 10 do 1-ej.

615

**ZARZĄD.**

**FABRYKA TEKTURY SMOŁOWCOWEJ**

**M. Fajn i S-ka**

Łódź, ul. Juljusza № 15

poleca tekturę smołowcową we wszelkich ilościach i gatunkach. 647

**Poszukuję**

**nauczyciela języka angielskiego.**

Oferty w Administracji „Dziennika” dla M. M.

**Lokal fabryczny**

z połączeniem elektrycznym lub bez takowego, zaraz do wynajęcia. 648 Zakątna № 13.

**Dr. Wł. Stanisławski**

Przejazd 40 m. 7. — obok poczty. — 409 Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne. Przyjmuje od 1—2 i od 4—6 pp.

**DENTYSTA**

**BERTA AB**

Piotrkowska 85. 1—4 Godz. przyjęć: 607 od 10—1 i od 5—7 w. codz. prócz niedz. i świąt.

**Dr. Weissmann**

Choroby wewnętrzne, spec. chor. żołądka i kiszki. Piotrkowska № 18, 3—8 (Wschodnia № 41). 544 Przyjmuje od 9—10 i od 3—6 pp.

**Wózek** dziecięcy na kółkach gumowych w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość ul. Karłowicza № 11, 1-e piętro m. 6, a. M. K.

**Grand-Kino, Piotrkowska 72.**

Ciżba chwili obecnej!

# "SYNOWIE LUDU"

Współczesny dramat socjalny w 6 częściach na tle stosunków doby ostatniej, nieporównany pod względem kolosalnej techniki i zdumiewającej wystawy z ulubieńcem Publiczności

Gunna Tolnaesem w roli głównej.

**UWAGA.** Obraz powyższy — jedno z najwybitniejszych arcydzieł cieszył się kolosalnym powodzeniem przez szereg miesięcy w teatrach krajów koalicyjnych.

Mimo nakładu wielkich kosztów przy sprowadzeniu obrazu ceny miejsc **NIEPODWYŻSZONE.**

PASSE-PARTOUT NIEWAŻNE! Początek o godzinie 3-ciej, 5-tej, 7-mej i 9-ej.

668

**Dziś!**

**CASINO**

**Premjera!**

3-ci obraz „polskiej złotej serji” 1919 roku.

## „Sezonowa miłość”

Najpotężniejszy dramat z życia wielkiego artysty w 6 aktach w wykonaniu wybitnych artystów warszawskich.

Jedyny obraz sezonu 1916 roku z najlepszą polską siłą kinematograficzną

**Kazim. Junoszą-Stępowskim** w roli głównej.

Obraz wykonany został przy współudziale:

Haliny Bruczówny w roli żony słynnego tragika, Brydzińskiej, Truszkowskiej, Trapszo i wielu innych.

**CENY ZWYCZAJNE!** Początek przedstawień o godzinie 4 minut 30, w święta i niedziele o godzinie 3-ciej.

# WESTA

P. S. Zdolni akwizytorzy

poszukiwani.

P. S. Zdolni akwizytorzy

poszukiwani.

**Bank wzajemnych ubezpieczeń na życie w Poznaniu**

ZAŁOŻONY W ROKU 1873.

Generalna Reprezentacja na Łódź i okolice: **Dzielna 22.**

Przyjmuje ubezpieczenia na życie w najszerszym zakresie, zapewniając najdogodniejsze warunki, jak to:

Bezsporność polis, nieprzepadalność składek, swobodę podróży.

Ubezpieczenia na wypadek śmierci i na mniejsze sumy bez badania lekarskiego.

**COROCZNA ZNACZNA DYWIDENDA.**

Dziś premiera!

**KINO POLONIA**

Dziś premiera!

Arcydzieło sztuki kinematograficznej. Nowy i oryginalny egzemplarz najpotężniejszego filmu wytworni „ECLAIRE”

## DZIECI KAPITANA GRANTA

Dramat w 7-miu częściach podług powieści „Jules Verne”

- |   |                                  |
|---|----------------------------------|
| 1) Nieczytelny dokument znaleziony we wnętrzu | 7) Powódź                        |
| 2) Ekspedycja do południowej Ameryki ryby     | 8) Po między ogniem i wodą       |
| 3) Podróż wśród gletczyków                    | 9) Zamach na pociąg              |
| 4) Trzęsienie ziemi                           | 10) Napad Indian na ekspedycję   |
| 5) Uratowany przez orła                       | 11) Odnalezienie Kapitana Granta |
| 6) Zaskoczenie przez buhajów                  |                                  |

AVIS: Od 1 Kwietnia „SALAMBO”

670

## Dom Transportowo-Ekspedycyjny S. Jelin i J. Rudomin

Łódź, Piotrkowska 62.

Wznowił swoją czynność przyjmując wszelkiego rodzaju towary do ekspedycji asekurując takowe od ewentualnych strat, FILJA W WARSZAWIE, DŁUGA 38.

## Papier Pergamentowy

prawdziwy roślinny w najlepszym gatunku do pakowania

## Masła, tłuszczów

Papiery pergaminowe białe i kolorowe. Papiery pakowe wszelkich gatunków poleca po cenach fabrycznych.

SKŁAD **S. ALTMANA** w Łodzi, ul. Dzielna 27, dom własny.

## Mydło

w najlepszym gatunku № 1 Mk. 9.— № 2 Mk. 4.50, № 3 Mk. 2.50, szare-Mk. 5.50, soda, krochmal oraz świece i wszelkie dodatki do prania po cenach hurtowych tylko

u Drukera, Średnia 2. Uwaga! Nie posiadamy obecnie filji.

391

FABRYKA PRZEFASONOWANIA

**Braci Berman,** Piotrkowska 20. (w podwórzu) przyjmuje kapelusze damskie i męskie, słomkowa i filcowa, wykonywa podług ostatniej mody. PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

Redaktor: Marjan Nusbaum.

Lekarz-Dentysta

**R. Elefant-Hantwurcel**

wznowila przyjęcia 640 ul. Sienkiewicza № 37.

Spółka Wydawnicza: „Dziennik Łódzki”

Drukarnia Zawadzka